Nr. 3453.

Currenda XVIII.

A. D. 1877.

Nr. 2390.

Polecenie składek na fundacyą dyecezalną ku wspiéraniu biednych Kapłanów dyecezalnych.

Pod dniem 26. Stycznia 1877. L. 500 (kurenda II.) donieśliśmy Wielebnemu Duchowieństwu, że Jego Ekscelencya Jaśnie Wielmożny Najprzewielebniejszy ks. Józef Alojzy Baron Pukalski, Biskup Tarnowski, z powodu przypadającéj w bieżącym roku 25-letniéj rocznicy objęcia rządów Dyecezyi Tarnowskiéj, postanowił uczcić pamięć tego dla Dyecezyi Tarnowskiéj i jéj Kleru wielce zaszczytnego zdarzenia, i w tym celu oddał Konsystorzowi swemu 10000 złr. m. k. w obligacyach indemnizacyjnych okręgu administracyjnego krakowskiego, z dnia 1. Listopada 1853. N. 311. na 5000 złr. wydaną na imię Henryka Jędrzejowicza, N. 523 na 5000 złr. m. k. wydaną na imię Anny, Elżbiety, Tekli trojga imion Trzecieckiéj, z poleceniem by się Konsystorz zajął utworzeniem fundacyi dla biednych Kapłanów Dyecezyi Tarnowskiéj, którzy styrani pracą duchowną, znękani chorobami lub wiekiem, podali się na pensyą, a dla szczupłych jéj rozmiarów nie mają dostatecznego utrzymania, albo téż zostając przy dusz pasterstwie, dla nadzwyczajnych wypadków potrzebują wsparcia ze strony swych współbraci. Nadmieniliśmy nadto że odsetki od obligacyi na 5000 złr. już od chwili oddania na pomnożenie tego funduszu płynąć mają. Na tem atoli nie poprzestał Jego Ekscelencya Jaśnie Wielmożny, Najprzewielebniejszy Nasz Arcypasterz, ale zważając na te oznaki czci i uszanowania, jakie Przewielebny Kler Dyecezalny w dniu 8. Lipca b. r. Najdostojniejszemu Jubilatowi wyrazić się starał, zważając na te miłe sercu jego dary, pastorał, kielich, ampułki i tace, jakie Mu Dyecezya w dniu tym uroczystym wraz z licznemi powinszowaniami ofiarowała, wzruszony do głębi serca miłością swych Dyecezan, oddał i drugie 5000 złr. swéj Kapitule z tém oświadczeniem, że od całéj wyznaczonéj sumy 10000 złr. m. k. odsetki na wyż wspomnione fundacye od dnia 1. Listopada 1877. płynąć mają. Dotąd wpłynęło na ten fundusz 118 złr. 12 ct. w. a. za kupony od obligacyi L. 311 na 5000 złr. m. k. płatne 1. Maja 1877 która kwota umieszczoną została w Tarnowskiéj Kasie oszczędności w dniu 14. Maja 1877. w tomie XVIII. strona 299 N. 12046 pod tytułem „fundacya dyecezalna Jego Ekscelencyi Józefa Alojzego Barona Pukalskiego dla biednych Kapłanów Dyecezyi Tarnowskiéj.“

Zadaniem być powinno Wielebnego Duchowieństwa aby fundusz téj fundacyi znako-

mite przybrał rozmiary, z odpowiedzi którą Przewielebni KKs. Dziekani na wezwanie nasze z dnia 26. Stycznia 1877. L. 500 Biskupiemu Konsystorzowi przesłali wnosić można, że fundusz ten będzie znakomitym, na zasady jednak w tych odpowiedziach postawione, aby się każdy Wikary i każdy Pleban stałymi datkami z góry wyznaczonymi do tego funduszu przyczyniał, Biskupi Konsystorz zgodzić się nie może; jako bowiem dar wspaniały Jego Ekscelencyi Naszego Arcypasterza jest wypływem serca Jego i oznaką żywéj ku Duchowieństwu życzliwości, tak samo i składanie darów przez Przewielebne Duchowieństwo powinno pochodzić ze serca, i nie może mieć pozoru stałych danin lub podatków, ufamy atoli, że Przewielebne Duchowieństwo w zgromadzeniach dekalnych uzna stósowność i niemal konieczną potrzebę utworzyć się mającéj fundacyi, któréj wzrost i udotowanie przynależne pieczy starannéj i oględnéj Przewielebnych KKs. Dziekanów poruczamy.

Dobrowolne ofiary i podarunki od kogo kolwiek wnoszone, legata testamentalne lub roczne datki, jednakże dobrowolne, stanowić mają źródła podniesienia funduszu fundacyi, która pod imieniem fundacya Jego Ekscelencyi Jaśnie Wielmożnego i Najprzewielebniejszego Ks. Józefa Alojzego Barona Pukalskiego dla biednych Kapłanów Dyecezyi Tarnowskiéj wiecznemi czasy istnieć ma. Jak i kiedy te datki dobrowolne do Biskupiego Konsystorza odsyłane być mają, zostawiamy to uznaniu Przewielebnych KKs. Dziekanów. Składając dalsze losy fundacyi w ręcę Wielebnego Duchowieństwa żywimy niepłonną nadzieję, że Przewielebne Duchowieństwo myśl Naszą odgadnie. Gdy się fundusz téj fundacyi znaczniejszy utworzy, zaproszeni będą Przewielebni Dusz Pasterze, by swoje uwagi, spostrzeżenia względem ułożenia statutów fundacyi, jéj administracyi, rozdawnictwa odsetek i t. p. Konsystorzowi Biskupiemu ewentualnie Kapitule Katedralnéj przedłożyli.

Z Biskupiego Konsystorza,

w Tarnowie dnia 9. Lipca 1877.

L. 2866.

Wezwanie do składek na misyą bułgarską Księży Zmartwychwstania Pańskiego.

Ks. Tomasz Brzeska, przełożony misyi bułgarskiéj XX. Zmartwychwstania z Andryanopolu, prosi o poparcie celów tych misyj pszez nadesłanie ofiar pieniężnych. W tym zamiarze ułożył odezwę do katolików polskich, którą tutaj umieszczamy:

Do katolików polskich!

Z rzewnem uczuciem wdzięczności odbieramy niekiedy od duchowieństwa Archidyecezyi poznańskiéj i gnieźnieńskiéj, Archidyecezyi lwowskiéj a częściéj jeszcze Dyecezyi przemyślskiéj i od niektórych osób świeckich, których nam wymieniać nie wolno, ofiary na podtrzymanie Missyi. Dyecezya chełmińska, urządziwszy u siebie od lat kilku Stowarzyszenie Św. Jozafatą, przysyła nam corocznie 5 do 6 tysięcy franków, i daje przykład,

jak przy roztropném urządzeniu, można małą, nikogo nieobciążającą ofiarą, przynosić sprawie, którą się chce popierać, znaczną stosunkową pomoc.

Te objawy życzliwości tem droższe są sercu naszemu, że pochodzą nieraz z okolic wystawionych na srogie prześladowanie, wśród wyjątkowych trudności. Zaiste, wiele jest przyczyn, które tłómaczą dlaczego nie dochodzi nas pomoc większa, odpowiedniejsza wymaganiom dzieła. Szczupła ilość rodzin zamożniejszych, w różnych dzielnicach Polski, których ofiarność pokrywa zazwyczaj naglące, miejscowe potrzeby, nie może starczyć na inne zadania, skoro te, przez samą odległość swoję, mniéj się nasuwają w oczy. Inni których nie stać na wiele, przy braku porozumienia i trudnościach komunikacyi, nie wiedzą gdzie złożyć, co im możność pozwala. A najwięcéj jest pewno takich, co albo o Missyi naszéj wcale nie słyszeli, albo nie zdają sobie sprawy w czemby ona ich obchodzić, na coby przydać się mogła w ogólnéj, religijnéj i narodowéj pracy. Jakoż, nie chcemy nikogo o obojętność pomawiać, na nikogo się skarżyć; lecz ośmieleni ofiarnością niektórych, a bardziéj jeszcze zdjęci litością nad bratnim ludem bułgarskim, niemniéj jak my nieszczęśliwym a wyciągającym ku nam ręce, odzywamy się do pobożnych rodaków, pragnąc przesłać słowo podziękowania i przypomnienia dla jednych, wyjaśnienia dla innych.

Jesteśmy tu od lat trzynastu, wezwani przez Ojca Św. jako Polacy, jako Kapłani pokrewnego Bułgarom języka, do niesienia temu nawracającemu się ludowi światła prawdziwéj wiary. Praca nasza skromna i cicha, ale głęboka i trwała, bo na Bogu oparta. Uczymy dzieci, przygotowujemy Księży, przepowiadamy Ewangelią i po odległych wioskach roznosimy Sakramenta. Krzewimy Unią Św. w obrządku słowiańskim, idąc w tem szlakiem przez naród nasz od wieków już ubitym. Spełniamy przeto dziejowe posłannictwo Polski. I oto, w krótkich słowach, dlaczego przyzywamy pomocy. Sprawa nasza jest wspólną całemu Kościołowi, ale z natury rzeczy na Polaków szczególniéj włożoną i przez Namiestnika Chrystusowego znowu im oddaną.

Podczas gdy naród rosyjski, dla ziemskich całkiem pobudek, robi tak wielkie i tak wytrwałe wysilenia, aby pozyskać sobie południowych Słowian, Polacy, którzy, śmiemy twierdzić, nierównie więcéj dać im mogą, którzy mogą ich Bogu, a tem samem każdéj świętéj sprawie pozyskać, zbyt mało dotąd zrobili. A jednak, czyniąc się między nimi apostołami wiary Św. i zachodniéj cywilizacyi, przynosząc im to właśnie, co ludność zgnębiona jedynie dźwignąć może i niewolników w wolnych ludzi przemienić, Polacy, czyniąc to, ściągną błogosławieństwo Boże i na własną Ojczyznę i zapewnią sobie najwierniejszych bo w Bogu zjednoczonych sprzymierzeńców.

A gdy Unia na Rusi i na Litwie zdaje się konać pod srogiem prześladowaniem rosyjskiem, uważamy to za szczególne zrządzenie łaski Bożéj, iż się otwarła możność szerzenia jéj na innem polu, skądby się z czasem i daléj przenieść mogła.

Wprawdzie burza, która dziś zbiera się na Wschodzie, może zagrozić naszéj Missyi, może ją nawet rozproszyć do czasu, ale może i przyśpieszyć jéj rozwój. Przyszłość jéj w ręku Boga; naszem zadaniem jest spełniać Jego wolę, nie troszcząc się o jutro. Dzieło

Boże nie lęka się przemocy ludzkiéj. Ufamy, że w potrzebie, choć wieńca męczeńskiego niegodni, nie cofniem się przed ofiarą życia dla zaświadczenia prawdzie Bożéj: wszak to rzecz missyonarska, pospolita w Kościele. A gdyby nam do czasu i ustąpić przyszło, ufamy mocno, że Bóg który nas tu sprowadził i mimo największe trudności utrzymuje, znowu by nas napowrót przyprowadził, byśmy daléj, oczyszczeni i ogniem przeciwności zagrzani z podwójną gorliwością uprawiali niwę Pańską.

Ale właśnie dlatego, że dziś ciężkie chmury nad nami zawisły, że źródła zwykłych dochodów mogą się nam lada chwila przerwać a niespodziane i naglące mogą wypaść potrzeby, właśnie dlatego prosimy pokornie a gorąco i z ufnością katolików polskich, by nas wspierać raczyli modlitwą i — o ile ich stać — jałmużną.

Andryanopol, 2. stycznia 1877 r.

Ks. Tomasz Brzeska,
przełożony Missyi bułgarskiéj XX. Zmartwychwstańców w Andrynopolu.

Dyecezya Nasza dużo składa ofiar pieniężnych na misye Amerykańskie, Afrykańskie Ziemi świętéj. Misya bułgarska pod opieką Ojca Św. zostająca również bliżéj Nas obchodzi, przeto ję ofiarności Wielebnego Duchowieństwa polecamy.

Z Biskupiego Konsystorza,
w Tarnowie dnia 15. Czerwca 1877.

L. 3264.

Poświadczenie stanu wdowiego i ubóstwa pobierających pensye, zapomogi lub prowizye i datki z łaski, jakotéż podpisywanie świadectw w celu uzyskania takowych ma być z największą ścisłością i sumiennością wykonywane.

Od c. k. Namiestnictwa otrzymaliśmy w téj mierze następujące rozporządzenie z dnia 29. Czerwca 1877. l. 30358. które w całéj osnowie tutaj przytaczamy:

Wedle reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 13. Czerwca b. r. l. 6078. wydarzył się wypadek, że sierota wojskowa piastując posadę nauczycielki pomocniczéj przy pewnym zakładzie dla kształcenia nauczycielek za wynagrodzeniem tytułem remuneracyi, nieprawnie pobierała datek z łaski. Celem zapobieżenia pobieraniu podobnych nie należących się datków lub płac a zwłaszcza ze względu na konieczność zaoszczędzenia szczupłego funduszu na zaopatrzenie wdów i sierót wojskowych, wzywa się Najprzewielebniejszy Konsystorz wskutek wyżéj wzmiankowanego reskryptu ministeryalnego do polecenia podrzędnemu klerowi, by z największą i nieparcyalną ścisłością i sumiennością postępował przy poświadczeniu osobom pobierającym pensye, prowizye, datki z łaski i t. d. co do życia, stanu wdowiego i ich niezaopatrzenia, tudzież przy wydawaniu świadectw ubiegającym się o udzielenie datków z łaski, albowiem odpowiedzialnym bę-

dzie za ścisłe przestrzeganie powyższego polecenia, i obowiązanym będzie wynagrodzić szkodę, któraby dla Wysokiego skarbu z przyczyny uchybienia kleru wynikła.

Lwów dnia 29. Czerwca 1877.

W zastępstwie *Hailig.*

Do tego rozporządzenia ma się Przewielebne Duchowieństwo jak najściśléj stósować.

Z Biskupiego Konsystorza,
w Tarnowie dnia 10. Lipca 1877.

L. 3337.

Wezwanie do składek na pogorzelców Pilzna a szczególnie na spalony kościół z plebanią.

Od Komitetu wsparcia pogorzelców w Pilznie otrzymaliśmy następującą prośbę, które dosłownie tutaj umieszczamy:

Dnia 20. Czerwca r. b. przed północą wybuchnął pożar w mieście powiatowym Pilznie i zniszczył 37 budynków a 207 osób straciwszy prawie całe mienie pozostało bez przytułku. Strata urzędownie sprawdzona wynosi przeszło 150.000 złr. w. a.

Najbolesniejszą stratą, jaką miasto i cała parafia tutejsza poniosła jest, że przy pożarze tym spłonął wraz z wieżą i kosztownym niezwykłych rozmiarów dzwonem, starożytny parafialny kościół przed 4 laty i wielkim kosztem odrestaurowany, plebania z budynkami gospodarskimi i zabudowaniami dzwonnika tak, że przeważna bo prawie 60.000 złr. wynosząca część przez pożar poniesionéj szkody przypada na kościół i plebanią.

Nieszczęście to jest tem dotkliwszem, że ludność parafii całéj od roku 1876. począwszy, przez wylewy wód, słoty, grady i mrozy majowe prawie rok rocznie niszczona tak podupadła, że mimo najlepszych chęci ani za lat 10 nie jest wstanie datkami konkurencyjnemi kościół odrestaurować.

Z tych to powodów Komitet wsparcia pogorzelców uzyskawszy reskryptem wysokiego c. k. Prezydyum Namiestnictwa z 26. z. m. l. 5158. pozwolenie do zbierania składek, udajc się do Waszéj Ekscelencyi, ażeby uwzględniając nieszczęśliwe położenie ludności tutejszéj parafii, raczył polecić podwładnemu Duchowieństwu, by zechciało zająć się w parafiach swoich składką na kościół parafialny w Pilźnie.

Zebrane składki przesyłane być mogą czy to na ręce Komitetu, czy téż do tutejszego c. k. Starostwa.

Pilzno 12. lipca 1877.

Komitet wsparcia pogorzelców:

Ciszka

Edward Skowroński,
członek komitetu, burmistrz miasta Pilzna.

Prośba sama dostateczne podaje pobudki do zawezwania Przewielebnego Duchowieństwa, by do licznych składek Parafian swoich zachęciło. Często wprawdzie pukamy do ofiarności i dobroczynności Dyecezan, ale nie pukamy nigdy na darmo; tem skorzéj teraz to czynimy, gdy taka wielka klęska nawiedziła miasteczko Pilzno, z małych datków wielkie urosną sumy. Doświadczenie uczy, ileto małymi składkami w odnowieniu kościołów Dyecezya podczas Naszego urzędowania Biskupiego uczyniła; niepodobna abyśmy dali upaść świątyni starożytnéj w Pilźnie, jeżeli nie pójdziemy jéj datkami w pomoc, runąć musi, gdyż siły parafii na jéj dźwignięcie nie wystarczą, a toby dla naszéj Dyecezyi Naszéj nie było zaszczytnem. W nadziei téj, że głos Nasz znajdzie chętne ucho Przewielebnego Duchowieństwa, prosimy o nadsyłanie rychłe uzbieranych datków z wymienieniem co na pogorzelców, a co na kościół zostaje ofiarowane. Składki odsyłać należy wprost do Biskupiego Konsystorza, który doręczeniem dalszém chętnie się zajmie.

Z Biskupiego Konsystorza.
w Tarnowie dnia 14. Lipca 1877.

L. 3080.

Wezwanie do składek na odbudowanie spalonego kościoła parafialnego w Zwierniku.

Okropny wypadek dotknął z dopuszczenia bożego parafią w Zwierniku. Dnia 6. Czerwca po północy około 1 ½ godziny wybuchnął ogromny pożar w tamtejszym starożytnym kościółku parafialnym, i zniszczył go do szczętu. Prawdopodobnie powstał ogień z nieostrożności sług kościelnych, było to bowiem podczas Oktawy Bożego Ciała, a że ogień wybuchnął w nocy, a nikt się tego nieszczęścia nie spodziewał, płomienie ogarnęły na raz cały kościółek, przystęp uczyniły niepodobnym, przeto cały kościół został w zgliszcze obrócony, aparata kościelne i wszystkie sprzęty stały się pastwą rozhukanego żywiołu tak, że nawet Sanctissimum nie zostało wyniesione. W tak smutnym stanie rzeczy udaje się JX. Proboszcz do Nas z prośbą, by składki w Dyecezyi zarządzić. Stan paraf. bardzo biedny, liczy ona dusz zaledwo tysiąc, którzy dwukrotnie zostali gradem nawiedzeni. Patron kościoła ś. p. Emil Romer umarł, niepodobna aby swemi siły kościół odbudować mogli. Przez wzgląd na te smutne okoliczności zechcą Przewielebni Dusz Pasterze zarządzić składki w parafii a uzbierany grosz odeślą do Biskupiego Konsystorza, a ponieważ wszystkie paramenta i bielizna kościelna zostały zniszczone, przeto każda ofiara, ornat, alba, mszały, kielichy i t. p. będą bardzo mile przyjęte. W ten sposób przyczynią się Wielebni Dusz Pasterze do chwały Bożéj, zostaną dobrodziejami kościółka paraf. w Zwierniku, a przyjdą ubogim parafianom w pomoc.

Z Biskupiego Konsystorza,
w Tarnowie dnia 28. Czerwca 1877.

Nr. 3119.

Uwiadomienie o wystósowanéj do P. Ministra wyznań prośby w sprawie dodatku do funduszu religijnego przez Duchowieństwo opłacanego.

Jego Eminencya Kardynał i Arcybiskup Pragski Książe Schwarzenberg przysłał w odpisie egzemplarz podania wystósowanego przez zgromadzonych we Wiedniu Biskupów do P. Ministra wyznań w sprawie dodatku do funduszu religijnego przez Duchowieństwo opłacanego. Którego treść jest następująca:

EUERE EXCELLENZ!

Nach §. 18. des Gesetzes vom 7. Mai 1874 R. G. B. Nr. 51. und §. 29. der hohen Ministerial-Verordnung vom 25. März 1875 R. G. B. Nr. 39. sind die auf Grund dieser Gesetzesbestimmungen bemessenen Religionsfondesbeiträge von den Inhabern der beitragspflichtigen geistlichen Pfründen, vierteljährig in vorhinein zu Handen der Landeshaupt-Cassa desjenigen Landes einzuzahlen, in welchem die Bemessung des Beitrages erfolgt ist. Auch müssen nach §. 19. dieses Gesetzes von den in vierteljährigen Anticipationsraten zu entrichtenden Religionsfondsbeiträgen, fünfperzentigen Verzugszinsen entrichtet werden, wenn die Zahlung nicht am Fälligkeitstage, d. i. am Tage jedes beginnenden Vierteljahres erfolgt, oder wegen an diesen Tagen fallenden Sonn- oder kirchlichen Festtagen erfolgen kann.

Sind die auf Grund des Gesetzes vom 7. Mai 1874 bemessenen Religionsfondsbeiträge, schon an und für sich den weit größten Theil der zur Beitragspflicht herangezogenen Inhabern kirchlichen Pfründen, eine neue unerschwingliche Last, so wird diese neue Last noch drückender durch die ausnahmsweise Bestimmung: daß die Zahlung der Religionsfondsbeiträge nicht gleich allen andern staatlichen Abgaben und Gebühren in Decursivraten an die zur Perception der ordentlichen landesfürstlichen Steuern und öffentlichen Abgagen bestellten k. k. Steuerämter in den Gerichtsbezirken der Provinz, sondern an die Haupt-Kassa der Landeshauptstadt, und überdies vierteljährig in vorhinein mit Verzugszinsen vom ersten Tage des beginnenden Quartals - geleistet werden muß.

Die auf die Einhebung des Religionsfondsbeitrages bezug nehmenden Gesetzes- und Durchführungsbestimmungen, bilden in der That eine Ausnahme von allen bisher gesetzlich vorgezeichneten Einhebungsarten für öffentliche Abgaben an den Staat oder an von der hohen Staatsverwaltung verwalteten Fonde; durch diese Bestimmungen erscheint das Princip der Gleichberechtigung zwischen den zur Zahlung öffentlicher Lasten verpflichteten Staatsangehörigen alterirt; und sie machen, ohne eigentlich einen Grund hiefür zu finden, eine ohnehin sehr empfindliche neue Last noch dadurch drückender, daß der Zahlungspflichtige die ihm auferlegte Zahlung nicht gleich allen andern Steuerpflichtigen ohne weitere Auslagen bei dem nächsten k. k. Steueramte im Gerichtsbezirke leisten darf, sondern verpflichtet wird, den Religionsfondsbeitrag bei der Landeshauptkassa folglich mit weiteren und in entlegenen Ortschaften nicht unbedeutenden Kosten verbunden, in Abfuhr zu bringen.

Die zur Zahlung von Religionsfondsbeiträgen verpflichteten hierländigen Inhaber kirchlicher Pfründen haben sich unter Hinweisung auf die ausnahmsweise Behandlung rücksichtlich der Zahlungsart dieser Beiträge wiederholt an die unterzeichneten Bischöfe mit der Bitte gewendet, geeignete Schritte zu machen, damit die oberwähnten gesetzlichen Bestimmungen in der Richtung, daß

1. Die Religionsfondsbeiträge, gleich allen andern öffentlichen Abgaben und insbesondere dem Gebühren Aequivalente — bei den k. k. Bezirks-Steuerämtern — für Rechnung der Landeshauptkassa abgeführt; und
2. Die Verzugszinsen von den vierteljährig zu zahlenden Anticipationsraten nicht gleich vom Fälligkeitstage d. i. von dem ersten Tage jedes beginnenden Quartals, sondern erst nach 14 Tagen vom Zeitpunkte ihrer Fälligkeit d. i. vom 15. jeden ersten Monate im Quartale, zu entrichten seien, interpretirt und beziehungsweise abgeändert werden mögen.

In Anbetracht des Umstandes:
als dem Religionsfonde durch Gewährung der Bitte der beitragspflichtigen Diöcesancuraten keine materiellen Nachtheile erwachsen; als den Zahlungsverpflichteten bei der ohnehin sehr drückenden in manchen Fällen geradezu unerschwinglichen neuen persönlicheu Last, wenigsten die leicht mögliche Gelegenheit nicht versagt werden sollte, sich der vierteljährig wiederkehrenden Zahlung ohne weiteren verhältnißmäßig bedeutenden Kosten zu entledigen;

als für die Zugestehung einer 14 tägigen Frist bezüglich einer für 3 Monate in Vorhinein zu leistenden Zahlung, abgesehen von Billigkeitsrücksichten, auch der Umstand spricht, daß wegen unregelmäßigen namentlich im Winter häufig gestörten Postverbindungen von einzelnen Dörfern, es gar nicht möglich erscheint, die Religionsfondsbeiträge rechtzeitig, nämlich gerade am 1. Tage des Qnartalsmonates an die Landeshauptkassa zu bringen;

und als endlich es nicht im Geiste einer humanen Gesetzgebung liegen kann, eine ohnehin sehr harte Last, insoweit es ohne Schädigung des Religionsfondes möglich erscheint, noch durch ausnahmsweise Vollzugsbestimmungen zu verschärfen, finden sich die Unterzeichneten bemüssiget: Euere Excellenz ergebenst zu bitten, im Einvernehmen mit den betheiligten hohen Ministerien das Geeignete zu veranlassen, womit die Bestimmungen des Gesetzes vom 7. Mai 1874 §. 18. und 19. und die Vollzugsverordnung vom 25. März 1875 §. 29. in den vorstehend ad 1. und 2. angedeuteten Richtung interpretirt, Beziehungsweise auf gesetzmässiger Wege abgeändert werden.

Genehmigen Euer Excellenz die Versicherung der vollkommensten Hochachtung, mit welcher die Ehre haben sich zu zeichnen

Euer Excellenz ergebene:

Z Biskupiego Konsystorza,
w Tarnowie dnia 9. Lipca 1877.

E Consistorio Episcopali,

Tarnoviæ, die 20. Julii 1877.

JOSEPHUS ALOJSIUS,

EPISCOPUS TARNOVIENSIS.

Tarnoviæ 1877. Typis A. Rusinowski. Typographi ad honores Episcopalis. Impensis Consistorii.